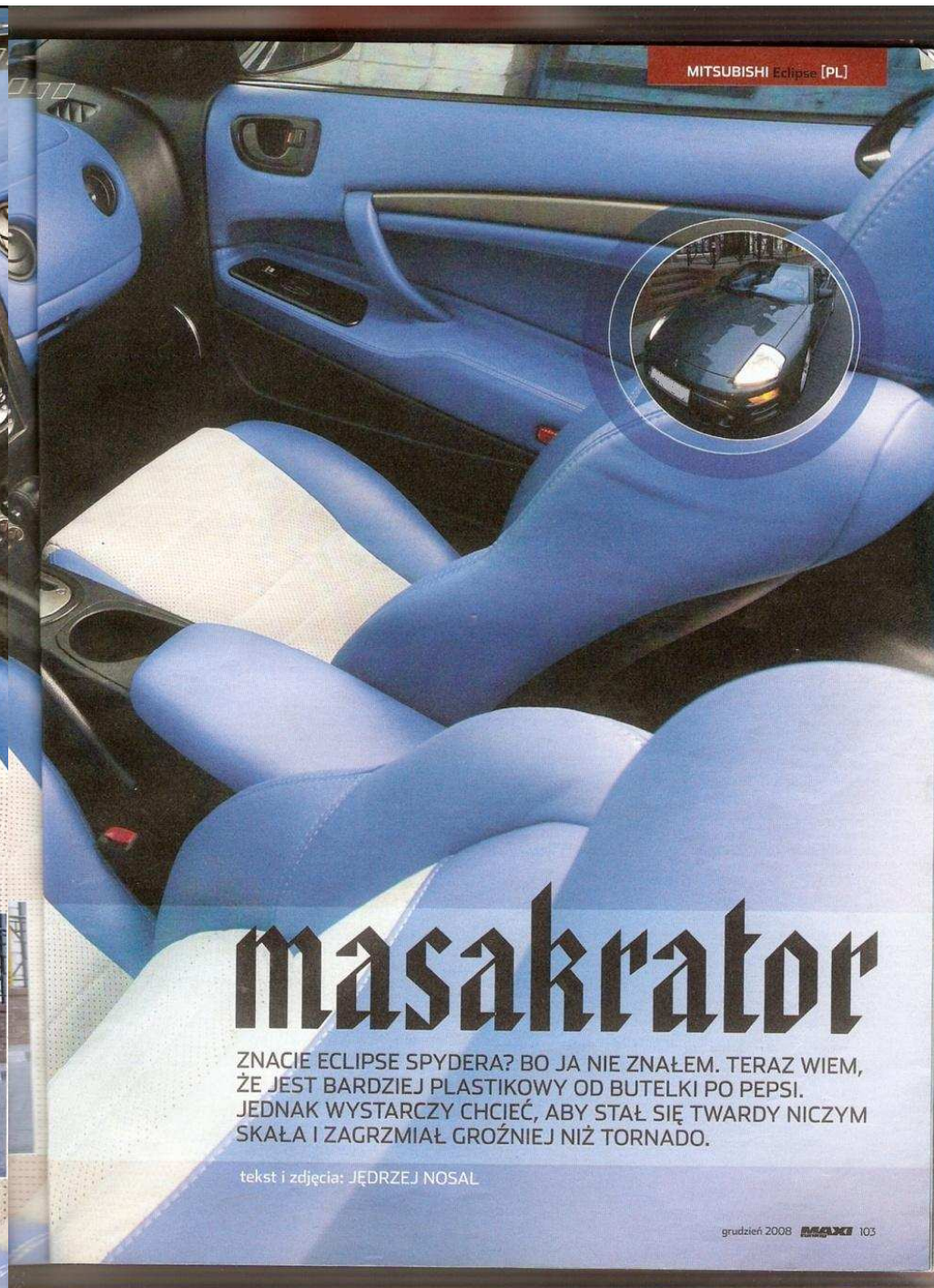




masakrator

ZNACIE ECLIPSE SPYDERA? BO JA NIE ZNAŁEM. TERAZ WIEM, ŻE JEST BARDZIEJ PLASTIKOWY OD BUTELKI PO PEPSI. JEDNAK WYSTARCZY CHCIEĆ, ABY STAŁ SIĘ TWARDY NICZYM SKAŁA I ZAGRZMIAŁ GROŹNIEJ NIŻ TORNADO.

tekst i zdjęcia: JĘDRZEJ NOSAL

MITSUBISHI ECLIPSE SPYDER

WYKAZ SPRZĘTU AUDIO

JEDNOSTKA STERUJĄCA
Kenwood DNX7200
ZMIENIACZ PŁYT CD
Kenwood KDC-C467

WZMACNIACZE

Caterokanałowy, szerokopasmowy
Helix A4 Competition - 3 szt.

GŁOŚNIKI

System przedni dwudrożny,
tweety - Tec LS29neo - 1 kpl.
woofery - Brax Matrix 61 PP - 1 kpl.
System tylny dwudrożny,
tweety - Tec LS29neo - 1 kpl.
woofery - Brax Matrix 61 PP - 1 kpl.
subwoofery - Focal 27 KX - 2 szt.

AKCESORIA

Kondensator buforowy
Brax 1 Farad - 1 szt.
Dodatkowy akumulator - b.d.
Nowy alternator - b.d.
Wygłuszenie kabiny - Dynamat
Extreme
Interkonekty - DLS
Przewody zasilające i głośnikowe
- DLS

PROJEKT I WYKONANIE

Almar, Koszalin

Ponoć z praw fizyki wynika, że nie ma akcji bez reakcji. Co gorsza, jest to zła wiadomość dla lubiących muzykę za kółkiem. Wygląda na to, że im więcej mocy przyłożone zostanie do głośników, tym wyższe stają się wymagania dotyczące ich stabilnego zamontowania. Gdy głośnik odtwarza wysoką moc, to wprawiane w ruch cewka i membrana rodzą vibracje, które potrafią wykręcić śruby mocujące głośnik. Aby nie marnować tego potencjału przez fizyczny ruch głośnika i drgania jego obudowy, trzeba się przyłożyć do właściwego wykonania i solidnego montażowego. Ten prosty wywód potwierdzają obserwacje poczynione w pierwszym lepszym sklepie ze sprzętem audio. Niewielkie głośniki w miniaturowych, plastikowych obudowach są w stanie co najwyżej zająć. Za to te zamontowane w solidnych kolumnach dogodzą

nawet maniakiem fanatykom basu. Patrząc z perspektywy Mariusza, będącego posiadaczem Eclipse i niezułującego sobie na czad, power i wszystko, co najlepsze w car audio, trudno mówić o braku zmartwień. Od lat testuje on przeróżne konfiguracje sprzętowe we własnych samochodach. Z doświadczenia wiedział, że chcąc nagłośnić Eclipse, bez dogłębnych przeróbek wnętrza się nie obejdzie. Skoro tak, to zdecydował się zrobić to u kogoś, kto ma dużą wprawę, a przy okazji odrobnie spuścić wodze fantazji.

ZIEMIA DRŻY

Eclipse Spyder to nie Titanic ani nie czołg, lecz niewielki, dość zgrabny kabriolet. Gdy na liście zakupów znajdują się trzy wzmacniacze klasy Profi, dwa subwoofery Focala, dwie pary topowych głośników Braxa, kondensator, akumulator i mocny alternator, to wiadomo, że nie chodzi o brzdękanie w zaciśniętym, tylko o stadionową kumulację dźwięku skoncentrowaną na czterech metrach kwadratowych kabiny. Prace nad adaptacją pojazdu i zakładaniem nowej instalacji

trwały około 1,5 miesiąca. Zaczęło się od wybebeszania wnętrza i żmudnego wzmacniania każdej blachy. Tam, gdzie po zdjęciu tapicerek karoseria świeciła pustkami, należało wykonać solidną modyfikację przy użyciu metalowych elementów, laminatów i całej sterty mat pochłaniających dźwięk oraz wibracje. Gdy skorupa wewnątrz karoserii zaczęła przypominać plaster miodu, można było wreszcie sięgnąć po pudełka z rarytasami. Najpierw zamontowano dwie pary midbasów Brax Matrix, które do kompletu otrzymały wysokotonówki pochodzące wprost ze szpicy linii produktów firmy Tec. Ta dość mało znana szerokiej publiczności firma specjalizuje się nie tylko w produkcji rewelacyjnych głośników, ale także audiofilskich komponentów potrzebnych do wytwarzania zwrotnic pasywnych. Właśnie na bazie takich elementów powstały filtry, które odpowiedzialne są za podział pasm między głośnikami

w stworzonych dla Eclipse systemach dwudrożnych. Pomijając poważne problemy ze stabilizacją, lokalizacja głośników przednich jest standardowa, natomiast tylna para wbudowana została w efektywny sposób w masywne panele wykonane w formie boków tapicerskich. Gdzie tylko się dało, tam pojawiła się nowa tapicerka z niebiesko-białej skóry. Nie ominęła ona nawet bagażnika, w którym, mimo miniaturowych rozmiarów, napakowano armadę dodatkowego sprzętu. To, czego nie widać na zdjęciach, kryje się pomiędzy ścianą ze wzmacniaczami a oparciem tylnej kanapy. Znajdują się tam dwa głośniki subniskotonowe Focal 27 KX. Zostały one zabudowane w podwójnej skrzyni zamkniętej z laminatu i promieniują do wnętrza poprzez oparcie tylnej kanapy i zasobnik dla składanego dachu. Uderzenie jest tak potężne, że nie chciałoby się go poczuć, siedząc z tyłu auta.

Wiele rzeczy już słyszałem, ale w Eclipse bas z łatwością może

odbić nerkę. Gdy przez chwilę, dla celów poglądowych, odgryliśmy potencjometr głośności, to czuło się, że



ziemia zaczyna drżeć pod

stopami, a serce za chwilę stanie nam w gardle. Po raz kolejny potwierdziło się, że wzmacniacze Helix z serii Competition dają sobie radę nawet w ekstremalnych sytuacjach. Trzy modele dwukanałowe o oznaczeniu „A2” są w stanie zdziałać cuda z każdym żywym organizmem. Jak wspominałem już wcześniej, nie obyło się bez korekt instalacji zasilania. Użyto kondensatora Brax, dodatkowego akumulatora oraz wymieniono alternator na mocniejszy. Ostatnim elementem systemu jest stacja multimedialna Kenwood DNX7200. Posiada ona właściwie wszystko, co niezbędne dla rozrywki plus wbudowaną nawigację Garmin. Zysk, który wypływa z zastosowania właśnie tego urządzenia, jest dla

Mariusza oczywisty. Jakość obsługi i obserwacja wskazań nawigacji na tak dużym ekranie daje pewność i komfort, jakich brak wszelkim przenośnym jednostkom. Na koniec chciałbym dorzucić słowo własnego komentara na temat Eclipse. Rozumiem zabawę, jaką daje wysoka moc sprzętu i doskonała jakość brzmienia, ale Mariusz przesunął mi granicę pomiędzy przydatnym zastosowaniem a biciem rekordów w SPL przez zawodowców. Gdy nasz pokaz się skończył, znaczenie słowa „cisza” musiałem sobie zdefiniować na nowo.



